

Rodzice zyskają nowe przywileje

Prawie **dwa miesiące** urlopu rodzicielskiego będzie można wykorzystać w późniejszym terminie. Opiekunowie łatwiej się wymieniają uprawnieniami

Lukasz Guza

lukasz.guza@infor.pl

Od 2 stycznia 2016 r. rodzice zyskają znacznie więcej swobody w planowaniu płatnej opieki nad dzieckiem. Wejście wówczas w życie nowelizacja kodeksu pracy z 24 lipca 2015 r. (Dz.U. poz. 1268), którą przygotowała i skierowała do Sejmu kancelaria poprzedniego prezydenta. Nowe przepisy umożliwiają m.in. dzielenie urlopu rodzicielskiego, po to aby jego część wykorzystać np. w momencie, gdy dziecko rozpoczyna edukację szkolną lub przedszkolną. Pracujący będą mogli też wymieniać się płatną opieką nad dzieckiem bez względu na podstawę zatrudnienia.

– To pozytywne zmiany, bo rodzice zyskają możliwość wyboru. Będą mogli dostosować poszczególne uprawnienia wynikające z narodzin dziecka do własnych potrzeb – zauważa prof. Bożenna Balcerzak-Paradowska z Zakładu Problemów Rodziny Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych. Problemem mogą być jednak niejasne przepisy przejściowe. Nie precyzują dokładnie kręgu osób, które zyskają nowe uprawnienia.

Najpierw urlopy

Najistotniejsze modyfikacje dotyczą urlopów na opiekę nad dzieckiem. Zgodnie z przepisami dodatkowy urlop macierzyński (obecnie 6 tygodni) zostanie połączony z rodzicielskim (obecnie 26 tygodni), 16 z 32 tygodni takiego urlopu (rodzicielskiego) będzie można wykorzystać nie bezpośrednio po macierzyńskim, lecz do końca roku kalendarzowego, w którym dziecko kończy sześć lat. Nielatwo jest jednak precyzyjnie określić, którzy rodzice zyskają takie uprawnienie w momencie wejścia w życie przepisów. Na pewno będą to osoby, którym w tej dacie (2 stycznia 2016 r.) przysługuje jeszcze część urlopu rodzicielskiego. Z kolei uprawnienie takie nie będzie oczywiście przysługiwało pracownikowi, który do momentu wejścia w życie tej zmiany wykorzystał już pełny wymiar rodzicielskiego lub w ogóle z niego nie korzystał. Problematyczny jest przypadek, gdy przed 2 stycznia 2016 r. rodzic wykorzystał część urlopu rodzicielskiego (np. 8 tygodni), po czym wrócił do pracy i we wskazanej dacie nie korzysta już z urlopu. Możliwe, że w takiej sytuacji będzie mógł wykorzystać maksymalnie 16 tygodni z pozostałej mu puli urlopu do końca roku kalendarzowego, w którym dziecko ukończy 6 lat (z przepisów wynika bowiem, że 16 tygodni można wykorzy-

Jakie zmiany obejmą rodziców

URLOPY I ZWOLNIENIE NA OPIEKĘ

- ➔ Dodatkowy urlop macierzyński zostanie połączony z urlopem rodzicielskim (bezpośrednio po urlopie macierzyńskim rodzic będzie mógł skorzystać z urlopu rodzicielskiego w wymiarze 32 tygodni – w razie urodzenia jednego dziecka przy porodzie – lub 34 tygodni – w razie urodzenia co najmniej dwojga dzieci przy porodzie)
- ➔ 6 z 32 tygodni urlopu rodzicielskiego będzie można wykorzystać w późniejszym terminie (do końca roku kalendarzowego, w którym dziecko kończy sześć lat)
- ➔ Wniosek o skorzystanie z całego wymiaru rodzicielskiego (połączonego z dodatkowym macierzyńskim) trzeba będzie złożyć nie później niż 21 dni po porodzie
- ➔ Wniosek o urlop rodzicielski (lub wychowawczy) trzeba będzie złożyć nie później niż 21 dni przed rozpoczęciem korzystania z nich
- ➔ W razie łączenia urlopu rodzicielskiego z pracą urlop rodzicielski (połączony z dodatkowym macierzyńskim) wydłuży się proporcjonalnie do przepracowanego czasu – rodzic zyska możliwość łączenia pracy z urlopem rodzicielskim przez maksymalnie 64 lub 68 tygodni (w zależności od liczby dzieci urodzonych przy jednym porodzie)
- ➔ Mężczyzna będzie mógł skorzystać z urlopu ojcowskiego do momentu ukończenia przez dziecko drugiego roku życia
- ➔ Dwutygodniowy urlop ojcowski będzie można wykorzystać jednorazowo lub w dwóch częściach (po jednym tygodniu każda)
- ➔ W ciągu roku kalendarzowego pracownikowi wychowującemu co najmniej jedno dziecko w wieku do lat 14 będzie przysługiwało 16 godzin albo 2 dni zwolnienia od pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia

ZASIŁKI

- ➔ Rodzice będą mogli dzielić się okresami pobierania zasiłku bez względu na podstawę prawną zatrudnienia (np. pracownik ojciec będzie mógł przejąć je od samozatrudnionej matki)
- ➔ W szczególnych okolicznościach (np. w razie pobytu matki w szpitalu) część urlopów (okresów pobierania zasiłków) może wykorzystać ojciec dziecka lub pracownik – inny członek najbliższej rodziny
- ➔ Za pierwsze 6 tygodni (w razie urodzenia jednego dziecka) lub 8 tygodni (w razie urodzenia co najmniej dwojga dzieci przy porodzie) urlopu rodzicielskiego będzie przysługiwał zasiłek w wysokości 100 proc. (chyba że matka dziecka zadeklaruje, że przez cały okres urlopu macierzyńskiego i rodzicielskiego będzie pobierał zasiłek w wysokości 80 proc.; w praktyce wysokość zasiłków będzie identyczna jak obecnie, omawiana modyfikacja wynika wyłącznie z włączenia dodatkowego macierzyńskiego do rodzicielskiego)

133,8 TYS. OSÓB

OTRZYMYWAŁO ZASIŁKI Z TYTUŁU URLOPU RODZIELSKIEGO W PAŹDZIERNIKU 2015 R.

22,7 TYS. MĘŻCZYŹN

OTRZYMYWAŁO ZASIŁKI Z TYTUŁU URLOPU OJCOWSKIEGO W PAŹDZIERNIKU 2015 R.

stać później, o ile jakąś część rodzicielskiego zatrudniony wykorzysta bezpośrednio po macierzyńskim; w omawianym przypadku warunek ten będzie spełniony).

– Taka interpretacja wywołuje jednak wątpliwości. Jej przyjęcie oznaczałoby bowiem, że pracownik niejako odzyskuje prawo do utraconej wcześniej części urlopu. A prawo nie działa przecież wstecz – tłumaczy **Katarzyna Dobkowska**, radca prawny i partner w kancelarii **Raczkowski Paruch**.

Przepisy przejściowe nie są precyzyjne także w zakresie łączenia urlopu rodzicielskiego z wykonywaniem pracy na część etatu (maksymalnie połowę). Zgodnie z nowymi przepisami w takich przypadkach urlop wy-

dłuży się proporcjonalnie do przepracowanego czasu – rodzic zyska możliwość łączenia pracy z rodzicielskim przez maksymalnie 64 tygodni. Jeśli po 2 stycznia 2016 r. zatrudniony wystąpi do firmy o zgodę na łączenie urlopu z pracą (przez pozostały mu okres rodzicielskiego, np. 10 tygodni) na pewno będzie już objęty zmienionymi zasadami (czyli będzie mógł łączyć urlop z pracą na pół etatu nie przez 10, lecz 20 tygodni). Trudniej jest ocenić przypadek, gdy w momencie wejścia w życie zmian zatrudniony będzie już łączył urlop z pracą na pół etatu.

– Z jednej strony przepisy wyraźnie wskazują, że po ich wejściu w życie okres urlopu proporcjonalnie się wydłuży.

Ale z drugiej, w omawianej sytuacji, pracodawca zgodził się przecież na łączenie go z pracą w niepełnym wymiarze jeszcze na starych zasadach – tłumaczy **Katarzyna Dobkowska**.

Podkreśla, że w takim przypadku nie byłoby jednocześnie określone, czy pozyskany po zmianach urlop pracownik wykorzystuje w pełnym wymiarze, czy także w formule łączenia z pracą na część etatu (a nowe przepisy wymagają, aby pracownik wskazał to we wniosku).

– W praktyce wątpliwości te rozstrzygnie ZUS, przyznając lub odmawiając zasiłek macierzyński w omawianych przypadkach wywołujących problemy interpretacyjne – podsumowuje partner w kancelarii **Raczkowski Paruch**.

Co istotne, zmieniają się także zasady wykorzystywania urlopu ojcowskiego. Mężczyzna będzie mógł z niego skorzystać do momentu ukończenia przez dziecko drugiego roku życia (obecnie ma na to rok od momentu narodzin potomka).

Łatwa zamiana

Nowe przepisy ułatwią także wymienianie się uprawnieniami przez rodziców oraz inne osoby z najbliższej rodziny dziecka. Ci pierwsi będą mogli się dzielić okresami pobierania zasiłku macierzyńskiego bez względu na podstawę prawną zatrudnienia (np. pracownik ojciec będzie mógł przejąć je od samozatrudnionej matki).

– Wymiana rodziców w opiece nad dzieckiem to ważne uprawnienie. Obecne rozwiązania, które pozbawiają tego prawa wielu pracujących, są niesprawiedliwe – uważa **Anna Wolańska**, pełnomocnik komisji krajowej NSZZ „Solidarność” ds. kobiet.

W wyjątkowych sytuacjach (np. porzucenia dziecka lub niezdolności matki do samodzielnej egzystencji) z części płatnych urlopów (maksymalnie 44 tygodnie) będzie mógł skorzystać pracownik – inny członek rodziny. Przepisy specjalnie nie precyzują kręgu uprawnionych osób, aby mógł być to bliski, który najlepiej zajmie się dzieckiem w zastępstwie rodziców (mogą być to np. dziadkowie lub ciocie dziecka).

– Omawiane zmiany wspierają rodziców, ale nie można zapominać, że stanowią tylko część całej polityki prorodzinnej. Bardzo ważne jest to, aby młodzi ludzie decydujący się na założenie rodziny mieli poczucie, że to wsparcie jest stabilne i nie zostaną go nagle pozbawieni – podsumowuje prof. Bożenna Balcerzak-Paradowska. ©